

**Wyrok z dnia 5 marca 1997 r.
II UKN 11/97**

W rozumieniu art. 285 § 2 KPC warunki opinii łącznej w kwestii inwalidztwa spełnia opinia zespołu biegłych, wydana po wspólnym badaniu i analizie dokumentacji lekarskiej, uwzględniająca wyniki badania jako całości i zawierająca wspólną konkluzję co do oceny zdolności do zatrudnienia osoby badanej, choćby nie została nazwana opinią łączną.

Przewodniczący SSN: Teresa Romer, Sędziowie SN: Maria Mańkowska, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 5 marca 1997 r. sprawy z wniosku Marianny H. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w W. o rentę inwalidzką, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 września 1996 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 27 maja 1996 r. oddalił odwołanie Marianny H. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w W. z dnia 21 sierpnia 1996 r. odmawiającej przyznania prawa do renty inwalidzkiej. Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiło ustalenie dokonane na podstawie opinii biegłych lekarzy z dziedziny chirurgii, neurologii i psychiatrii, ortopedii, reumatologii, kardiologii i gastrologii, że stan zdrowia wnioskodawczyni nie daje podstaw do zaliczenia jej do którejkolwiek grupy inwalidów.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, rozpoznając rewizję wnioskodawczyni od tego wyroku, wyrokiem z dnia 10 września 1996 r. oddalił rewizję. Sąd drugiej instancji podniósł, że wyrok Sądu Wojewódzkiego został wydany w oparciu o prawidłowo zebrany i oceniony materiał dowodowy, z którego wynika, że subiektywne dolegliwości ze strony kręgosłupa, bez ograniczenia jego ruchomości i zmian w obrazie radiologicznym oraz bez zespołu neurologicznego nie upośledzają sprawności ustroju wnioskodawczyni w stopniu uzasadniającym inwalidztwo jednej z grup. Zachowana została również sprawność funkcji ruchowych stawów kończyn i kręgosłupa, a także sprawność manualna i lokomocyjna. U wnioskodawczyni nie występują też schorzenia układu trawiennego (stwierdzono jedynie małą przepuklinę pępkową, rozstęp mięśni prostych brzucha i mierne odżywienie), ani nie ma uchwytnych zmian w narządzie krążenia. Nie była zresztą leczona gastrologicznie ani kardiologicznie. Wprawdzie wnioskodawczyni przeżyła dwie operacje sutków polegające na wycięciu guzków (gruczolaki, włókniaki), lecz stan po tych zabiegach również nie kwalifikuje wnioskodawczyni do którejkolwiek grupy inwalidów. Oceniając zatem ustalenia Sądu Wojewódzkiego w świetle zebranych dowodów Sąd Apelacyjny uznał, że są one trafne i nie pozwalają stwierdzić, że Marianna H. jest inwalidą którejkolwiek grupy, co wobec treści art. 32 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o

zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) nie daje też podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku i przyznania wnioskodawczyni prawa do renty inwalidzkiej.

Od wymienionego wyroku złożył kasację pełnomocnik powódki, wskazując jako jej podstawę naruszenie prawa materialnego - art. 24 ust. 2 pkt 1 przytoczonej wyżej ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego z dnia 27 maja 1996 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Zdaniem wnoszącego kasację Sądy obu instancji nie zwróciły uwagi na to, że w opiniach biegłych lekarzy brak jest oceny zdolności wnioskodawczyni do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia, co stanowi naruszenie art. 24 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1982 r. Ponadto pełnomocnik powódki zarzucił, że postępowanie sądowe koncentrowało się na wycinkowym badaniu różnych schorzeń wnioskodawczyni, z których żadne samodzielnie nie wystarczało do przyjęcia inwalidztwa, lecz nie wyjaśniło, czy suma schorzeń wnioskodawczyni powoduje jej niezdolność do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia, czy też nie. To uchybienie sprawia, że rozstrzygnięcie o braku inwalidztwa jest wadliwe.

Strona pozwana wniosła o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie jest trafny zarzut zawarty w kasacji, że Sąd Apelacyjny - a przedtem także Sąd Wojewódzki - uznając, że stan zdrowia wnioskodawczyni nie uzasadnia zaliczenia jej do którejkolwiek grupy inwalidów, nie zajął się w ogóle oceną zdolności wnioskodawczyni do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia oraz że kwestii tej nie poświęcili również uwagi biegli lekarze. Powyższemu zarzutowi przeczy bowiem "Protokół badania lekarskiego" z dnia 12 stycznia 1996 r. w części odnoszącej się do "Danych osobowych badanego", sporządzony przez biegłych specjalistę chirurga doc. dr hab. med. Lubomirę D., specjalistę w dziedzinie neurologii i psychiatrii dr n.med. Władysława Ż. i specjalistę w dziedzinie ortopedii i traumatologii dr Witolda B. W protokole tym biegli zawarli informacje dotyczące obecnego i poprzedniego zawodu wnioskodawczyni ("pomoc kuchni") oraz stwierdzenie, że nie miała miejsca zmiana zawodu przez wnioskodawczynię [...], natomiast we wnioskach końcowych stwierdzili, że wnioskodawczyni jest zdolna do pracy zarobkowej "zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami" [...]. Podobnie w "Protokole badania lekarskiego" z dnia 14 marca 1996 r. sporządzonym przez reumatologa dr med. Marię B., kardiologa dr n.med. Janusza K. i gastroenterologa dr n.med. Mariusza W. odnotowany został zawód wnioskodawczyni jako "pomoc kuchenna", zaś wnioski biegłych sprowadzają się do opinii, że z punktu widzenia ich specjalności wnioskodawczyni nie jest inwalidą jakiegokolwiek grupy ze względu na brak schorzeń układów organizmu poddanych ich badaniu i ocenie. Ponadto biegła reumatolog sformułowała wniosek, że "zachowana sprawność funkcji ruchowych stawów kończyn i kręgosłupa" oraz "pełna sprawność manualna i lokomocyjna nie ograniczają zdolności do zatrudnienia" [...]

Powyższy stan rzeczy oznacza, że biegli, formułując swoją ocenę w przedmiocie zdolności powódki do pracy, mieli na uwadze jej dotychczasowe zatrudnienie. To samo

stwierdzenie odnosi się również do Sądów obu instancji, gdyż Sąd Wojewódzki omawiając wyniki postępowania dowodowego podkreślił, że według opinii biegłych, które podzielił jako miarodajne i rzetelne, powódka może podjąć pracę zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, a więc zatrudnienie dotychczasowe, natomiast Sąd Apelacyjny - chociaż okoliczności tej wprost nie zaakcentował - podzielił ocenę stanu zdrowia wnioskodawczynie i jej możliwości wykonywania zatrudnienia przyjęte przez Sąd pierwszej instancji. Tym samym zarzut naruszenia przepisu art. 24 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) przez pominięcie jego treści, iż "do III grupy inwalidów zalicza się osoby częściowo niezdolne do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia", jest bezzasadny.

Podobnie należy ocenić drugi zarzut zawarty w kasacji, że ocena stanu zdrowia wnioskodawczynie i jej zdolności do wykonywania zatrudnienia jest wynikiem fragmentarycznego badania poszczególnych układów lub narządów przez poszczególnych biegłych [...]. Z protokołu badania lekarskiego z dnia 12 stycznia 1996 r. i z opinii biegłych z tej samej daty wynika bowiem, że wnioskodawczynie była badana łącznie przez biegłych specjalistów z dziedziny chirurgii, neurologii i psychiatrii oraz ortopedii i traumatologii, że ich spostrzeżenia zostały zawarte w jednym protokole oraz że wnioski końcowe są bądź wspólne bądź pozostające z sobą w związku. To samo należy odnieść do czynności drugiego zespołu biegłych, który również tego samego dnia 14 marca 1996 r. i na wspólnym posiedzeniu badał wnioskodawczynię, analizował dokumentację lekarską, a także sporządził wspólny protokół i opinię - o braku podstaw do zaliczenia wnioskodawczynie do którejkolwiek grupy inwalidów. Nie jest więc usprawiedliwiona teza powódki, iż gdyby Sądy obu instancji dysponowały opinią dotyczącą sumy schorzeń powódki, nie można wykluczyć, że okazałoby się, iż jest ona częściowo niezdolna do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia, a więc jest inwalidą III grupy. Należy równocześnie zauważyć, że w rozumieniu art. 285 § 1 KPC warunki opinii łącznej w kwestii inwalidztwa spełnia opinia zespołu biegłych, wydana po wspólnym badaniu i analizie dokumentacji lekarskiej, uwzględniająca wyniki badania przedmiotowego jako całości i zawierająca wspólną konkluzję co do oceny zdolności do zatrudnienia osoby badanej, choćby nie została nazwana "opinią łączną".

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy uznał, że kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw, wobec czego stosownie do art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji wyroku.

=====